PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 250 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, środa, 30 października 1929 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 26.X. podają w depeszy z Warszawy (Bratina), iż „kampanja przeciwsowiecka prasy polskiej na tle zranienia emigranta Łampowa" została już zanotowana przez warszawskiego korespondenta pisma. Obecnie „Kurjer Czerwony" zaatakował bezpośrednio poselstwo sowieckie w Warszawie, „dowodząc bezczelnie", iż zdemaskowany przez poselstwo prowokator miał być agentem poselstwa i otrzymywał z poselstwa wynagrodzenie. Przeciwko temu oszczerstwu poselstwo sowieckie złożyło protest w M. S. Z. Przy tej okazji wyszło na jaw, iż Mironowski pozostaje na wolności. Wyświetla to, zdaniem korespondenta, jaki jest zawód Mironowskiego i tych, którzy go skierowali do poselstwa.

Izwiestja 26.X. donoszą w depeszy z Warszawy (aj. Tass), iż „taniec warjtów" polskiej „prasy brukowej" dokoła poselstwa sowieckiego trwa w dalszym ciągu. „Kurjer Czerwony", czerpiąc inspiracje z pewnych kół, ogłosił „sensacyjne rewelacje" w sprawie prowokatora, którego poselstwo sowieckie wydało w ręce policji. Pismo to zaatakowało również tłómacza Bezsonowa, ogłaszając fantastyczne opowiadanie o jakimś oficerze polskim, który miał odwiedzić Bezsonowa w poselstwie sowieckiem i którego Bezsonow miał namawiać do szpiegostwa. „Kurjer Czerwony" utrzymuje, iż oficer poznał Bezsonowa na podstawie przedstawionych mu fotografij wszystkich urzędników poselstwa, należy więc stwierdzić, ži w posiadaniu tych fotografij jest tylko M. S. Z. Pismo „piłsudczyków", „Głos Prawdy" przedrukowało z „Kurjera Czerwonego" prowokacyjne oszczerstwa przeciwsowieckie.

Izwiestja 26.X. oświadczają w komentarzu do powyższych doniesień, iż pewna część prasy polskiej prowadzi nowa prowokacyjną kampanję przeciwko Z. S. R. R. Po nieudałej próbie wykorzystania zamordowania sowieckiego obywatela Łampowa zastosowano nową prowokację: sprawę agenta polskiej policji Mironowskiego i fantastyczne zeznania pewnego polskiego oficera. Te nowe „kawały polskiej ochranki", nawet jak na polskie stosunki, zdumiewają przez swoją brutalność i niewątpliwy udział polskich czynników urzędowych. Zwolnienie obywatela polskiego, który proponował poselstwu sowieckiemu dyslokację armji polskiej, — ogłoszenie fotografij z archiwów M. S. Z. w „brudnym świstku brukowym", wszystko to dowodzi, iż nie jest to bynajmniej nieodpowiedialna kampanja prasy brukowej, lecz akcja przeciw-sowiecka pewnych kół polskich. Koła te dążą świadomie do pogorszenia stosunków między Polską a Z. S. R. R. i do wywołania zatargu między temi państwami. Militaryści polscy dążą do tego, aby stosunki polskie-sowieckie znajdowały się w stanie ciągłego naprężenia. Równocześnie kampanja przeciw-sowiecka uwzględnia pewne cele polityki wewnętrznej. Sejm będzie wkrótce omawiał budżet. W roku ubiegłym fundusz dyspozycyjny ministerstwa spraw wojskowych został skreślony przez Sejm. Obecnie wytwarza się wrażenie wzmocnionej działalności obcych agentur w celu powiększenia funduszów dyspozycyjnych. Rząd Z. S. R. R. protestował kilkakrotnie przeciwko przeciwsowieckim kampanjom prasy polskiej i nagonkom na poselstwo sowieckie w Warszawie. Obecnie kwestja ta wymaga wyraźnego postawienia. Władze polskie ponoszą całkowitą odpowiedzialność za niesłychane ataki przeciwko poselstwu państwa, z którym Polska pozostaje w normalnych stosunkach dyplomatycznych.

Rabocjaja Moskwa 26.X. donosi z Warszawy o „oburzającej" kampanji prasy polskiej przeciwko poselstwu sowieckiemu w Warszawie. Kampanja ta zaczęła się od sprawy zagadkowego zabójstwa sowieckiego cbywataela Łampowa, wykorzystała następnie sprawę niejakiego Mironowa, którego zwolnienie dowodzi, iż jest on agentem polskiej policji politycznej. Po zdemaskowaniu Mironowa ogłaszają pisma polskie nowe kłamliwe wiadomości o poselstwie sowieckiem w Warszawie.

Prawa 24.X. donosząc o zakończeniu śleodztwa policyjnego w sprawie Łampowa, zaznacza, iż władze polskie śpieszą się rzekomo z „likwidacją przykrej sprawy".

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Rossija i Sławiańśtwo 26.X. ogłasza art. Żekulina o „wrażeniach pobytu w Polsce", jako ostatni z cyklu artykułów o życiu gospodarczem Polski. Autor podkreśla wielkie wrażenie, jakie na nim wywarła wystawa w Poznaniu, oświadczając, iż wystawa ta była zwierciadłem, w którem się odbił zbiorowy wysiłek Polski w ciągu pierwszych 10 lat jej niepodległego istnienia. Równocześnie zwiedzienie wystawy utrwaliło w autorze przekonanie, iż rząd Polski troszczy